

ROZDZIAŁ TRZECI

Kolejny rozdział wyjaśnia, kto jest człowiekiem sprawiedliwym, kto przeciętnym, a kto grzesznikiem oraz to, dlaczego dmie się w szofar na Rosz Haszana; mowa jest też o tym, że sprawiedliwi spośród nie-Żydów będą mieli udział w Przyszłym Świecie; przedstawia się również kategorie ludzi, którzy nie dostąpią Przyszłego Świata; wskazuje się też, że człowiek niewierzący jest heretykiem.

1

Każdy człowiek ma tak zasługi, jak i grzechy. Ten, u którego zasługi przeważają nad grzechami, uznawany jest za sprawiedliwego, jednak ten, kto ma więcej grzechów niż dobrych uczynków, staje się niegodziwy. Ten, kto grzechów i zasług ma po równo, zaliczany jest do kategorii ludzi przeciętnych. To samo odnosi się do całego kraju. Jeżeli zasługi wszystkich jego obywateli przeważają nad grzechami, jest to naród sprawiedliwy, ale jeżeli jego grzechy są większe, to jest niegodziwy. I to samo odnosi się do całego świata.

2

Ktoś, u kogo grzechy przeważają nad dobrymi uczynkami, umrze natychmiast z powodu swej niegodziwości, jak mówi werset: „ze względu na wielką nieprawość twoją i mnogość twoich grzechów” (*Jirmija* 30, 14). Podobnie ktoś, czyje grzechy przeważają [nad zasługami], zostanie zniszczony, jak mówi werset: „Krzyk Sodomy i Gomory jest wielki. Ich grzech jest bardzo ciężki” (*Bereszit* 18, 20). Wedle tej samej zasady, gdyby grzechy całego świata były większe niż jego zasługi, to wówczas zostałby on zniszczony, jak mówi werset: „Ale Bóg zobaczył, że zwiększyło się zło ludzi na ziemi” (*Bereszit* 6, 5). Ów system miar nie działa wedle reguły jeden do jednego, jako że pewne zasługi mogą przeważać wiele grzechów, jak mówi werset: „ze względu na to, że znaleziono w nim coś dobrego” (*I Królewska* 14, 13). Z drugiej strony, są takie grzechy, które przeważają wiele dobrych czynów, jak mówi werset: „Lepsza jest mądrość niż oręż

wojenny, jednak jeden błąd może zniszczyć wiele dobrego” (*Kohelet* 9, 18). Jedynie Wszechwiedzący Bóg zna wagę poszczególnych grzechów i zasług.

3

Ktoś kto zmieni zdanie o przykazaniach, które wypełnił i żałuje zasług, które zyskał, myśląc sobie: co mi z tego przyszło? wolałbym tego nie uczynić – straci je wszystkie i żadne zasługi nie będą mu policzone, jak mówi werset: „Sprawiedliwość nie uratuje sprawiedliwego w dniu popełnienia grzechu” (*Jehezkel* 33, 12). To się odnosi tylko do kogoś, kto żałował swych wcześniejszych dobrych uczynków. Tak jak czyjeś dobre uczynki i grzechy podliczane są w dniu śmierci, tak samo podlicza się je na Rosz Haszana. Każdy, kto okazuje się prawy, będzie żył dalej, natomiast każdy, kto zostanie uznany za niegodziwego, ściągnie na siebie wyrok śmierci. Przeciężni ludzie pozostawieni są w sytuacji zawieszenia aż do Dnia Przebłagań – jeśli człowiek okazał skruchę, będzie żył, lecz jeśli nie – zapadnie wyrok, że umrze.

4

Chociaż dęcie w szofar na Rosz Haszana jest nakazem z Tory, to zawiera w sobie pewną aluzję – szofar mówi do nas: Obudźcie się z waszego snu i waszego letargu. Wstańcie! Zbadajcie wasze czyny, powróćcie czyniąc *teszuvę* i pamiętajcie o waszym Stwórcy. Wy, którzy zapominacie o prawdzie, zaabsorbowani tym, co ulotne, i przez cały rok poświęćcie swoje siły temu, co daremne i próżne, z czego nie będziecie mieć żadnej korzyści i co was nie ratuje – wpatrzcie się w wasze dusze! Naprawcie swoje drogi i swoje czyny i niech każdy z was porzuci grzeszne drogi i niedobre myśli. Przez cały rok człowiek powinien stale dbać o to, by zachować równowagę pomiędzy swymi zasługami i grzechami – tak samo i świat. Bo jeżeli człowiek popełnia jeden grzech, przechyla szalę na stronę winy i jednocześnie cały świat na stronę winy, i ściąga zniszczenie na siebie. Jeżeli zaś czyni jedną *micwę*, to przechyla szalę i cały świat na stronę zasług i przyciąga zbawienie i wykupienie na siebie i innych, jak mówi werset: „sprawiedliwy człowiek jest podstawą świata” (*Przysłowia* 10, 25). Ten kto postępuje sprawiedliwie, przechyla szalę całego świata na stronę zasług i ratuje ten świat. Z tego powodu jest zwyczajem wśród

Jisraela, by w okresie od Rosz Haszana do Jom Kipur hojnie dawać cedakę, świadczyć dobro i być zajęтым *micwot* bardziej niż w pozostałym czasie roku. Podczas tych dziesięciu dni jest powszechnym zwyczajem wstawać bardzo wcześnie, kiedy dzień jeszcze nie nastał, i modlić się w synagodze słowami wypraszającymi przebaczenie.

5

Przy rozliczaniu czyichś grzechów nie są brane pod uwagę dwa pierwsze przypadki popełnienia przez kogoś danego wykroczenia – grzech jest policzony tylko wtedy, gdy go ktoś popełnił trzy razy lub więcej. Jeśli liczone w ten sposób grzechy przeważają nad zasługami tego człowieka, wówczas dwa pierwsze, [nie liczone] wykroczenia, są tym razem podliczane, aby przechylić szalę. Jeśli liczba zasług i grzechów – liczonych od trzeciego wykroczenia – byłaby u kogoś jednakowa, to wówczas wykroczenia liczy się od nowa, ale już od czwartego, a potem od piątego i tak dalej, w odstepie jednego. Bowiem gdy trzeci liczy się jako pierwszy, znaczy to, że dwa pierwsze zostały przebaczone, a gdy czwarty liczy się jako pierwszy, znaczy to, że przebaczone trzeci. Liczy się tak dopóki, dopóty nie pozostaną żadne grzechy. Cały ten proces dotyczy wyłącznie jednostek, jak mówi werset: „Wszystko to czyni Bóg z człowiekiem po dwakroć i po trzykroć” (*Ijow* 33, 29). Grzechy wspólnoty liczone są jednakże od czwartego wykroczenia, jak mówi werset: „Za trzy grzechy Jisraela odsunę karę, lecz za cztery nie” (*Amos* 2, 6). W przypadku kogoś, kto ma równą liczbę zasług i grzechów, [stosuje się następującą zasadę]: Jeśli wśród popełnionych przezeń grzechów był również taki, że nigdy nie założył on *tefilin*, to wówczas sądzi się go podług [wszystkich] jego grzechów, lecz wciąż ma on wstęp do Świata Przyszłego – każdy Żyd ma udział w Przyszłym Świecie, nawet jeśli zgrzeszył, bowiem napisano: „Wszyscy w Twoim narodzie są sprawiedliwi, na wieki odziedziczą ziemię” (*Jeszaja* 60, 21). Słowo „ziemia” odnosi się w tym przypadku do krainy żyjących, czyli do Przyszłego Świata. Tak samo sprawiedliwi wśród narodów mają udział w Przyszłym Świecie.

6

Niżej wymienione kategorie ludzi nie mają udziału w Przyszłym Świecie – pozostaną oni odcięci, zniszczeni i przekłęci na wieczność ze względu na ich wielkie grzechy i niegodziwość: [1] niewierzący; [2] heretycy; [3] ci, którzy zaprzeczają Torze; [4] ci, którzy zaprzeczają nastaniu zmartwychwstania; [5] ci, którzy zaprzeczają nadejściu masziacha; [6] ci, którzy odciągają innych od judaizmu; [7] ci, którzy stają się przyczyną grzechu wielu innych ludzi; [8] ci, którzy sprzeniewierzają się wspólnotowym prawom; [9] ci, którzy publicznie grzeszą w prowokacyjny sposób, tak jak buntownik Jehojakim, który donosił [na Żydów]¹; [10] ci, którzy sieją przerażenie pośród wspólnoty, jednakże nie w Imię Boga; [11] mordercy; [12] ci, którzy posługują się *laszon hara* [złą mową, rozsiewaniem plotek]; [13] ci, którzy naciągają swój napletek [aby ukryć znak przymierza].

7

Pięć kategorii ludzi uznaje się za **niewierzących**: [1] tego, kto twierdzi, że Boga nie ma i że [ten świat] nigdy nie miał Władcy; [2] tego, kto uznaje istnienie Władcy, lecz uważa, że jest ich dwóch lub więcej; [3] tego, kto uznaje, że jest jeden Bóg, lecz [twierdzi], że posiada On ciało i formę; [4] tego, kto uznaje, że Bóg nie jest pierwszy i że nie stworzył wszystkiego; [5] oraz tego, kto czci gwiazdę albo gwiazdozbiór, ażeby był ów był pośrednikiem między człowiekiem a Bogiem. Każdy z tych pięciu przypadków uznaje się za przypadek niewiary.

8

Istnieją trzy typy **heretyków**: [1] ten, kto twierdzi, że w ogóle nie istnieje prorocтво i że nie istnieje wiedza przekazana ludziom przez Boga; [2] ten, kto odrzuca prorocтво Moszego; [3] oraz ten, kto twierdzi, że Bóg nie zna ludzkich uczynków. Istnieją trzy typy ludzi, którzy **zaprzeczają Torze**: [1] ten, który twierdzi, że Tora nie pochodzi od Boga (nawet jeśli twierdząc tak przeciwstawia się tylko jednemu jej zdaniu lub słowu) i uważa, że Mosze napisał Torę sam; [2] ten, kto zaprzecza Torze Ustnej i odrzuca jej głosicieli,

¹ O tym królu Jisraela mowa jest w *II Księdze Królewskiej* 23, 34-36.;24, 1, 5-6, 19, w *I Księdze Kronik* 3, 15-16, w *II Księdze Kronik* 36, 4-5, 8, wspomina go także *Jirmija* 52, 2.

tak jak czynili to Cadok i Bajtos; [3] oraz ten, kto twierdzi, że Bóg zamienił jedne micwy na inne i tym samym uczynił Torę nieważną, nawet jeśli ona sama pochodziła od Niego. Każdy z tych trzech przypadków uznaje się za przypadek zaprzeczania Torze.

9

Są dwa rodzaje **sprzeciwiających się**: [1] ten, który sprzeciwia się tylko jednemu przykazaniu [2] oraz ten, kto sprzeciwia się całej Torze. Bunt wobec jednego przykazania zakłada przyzwyczajenie, by z premedytacją, często i publicznie popełniać określone wykroczenie, nawet jeśli chodzić by tu miało o mniej istotny grzech, w rodzaju stałego noszenia ubrań uszytych z zakazanej mieszaniny włókien czy też niepozostawianie niezżętego rogu swego pola dla biednych. Wygląda to tak, jakby ów człowiek na stałe odrzucił daną *micwę*, jakby w ogóle się do niego nie odnosiła. Jest to kategoria tego, kto sprzeciwia się jednemu przykazaniu. Ten, kto sprzeciwia się całej Torze, zachowuje się następująco: gdy Żydzi są prześladowani, przyjmuje on postawę pogan i przystaje do nich, mówiąc sobie: „Jakaż to niesprawiedliwa odpłata za to, że jestem Żydem – upokorzenie i nękanie. Lepiej będzie, gdy stanę po stronie napastników”. Taki człowiek sprzeniewierza się całej Torze.

10

Jak **jeden człowiek** może stać się **przyczyną grzechu wielu ludzi**? Jednym ze sposobów jest popełnienie wielkiego grzechu, tak jak to uczynili Jeroboam, Cadok i Bajtos; inny sposób polega na [popełnieniu] szeregu pomniejszych wykroczeń lub też anulowaniu jednego tylko pozytywnego przykazania (nakazu). Jeszcze inaczej można to sprawić poprzez prześladowanie ludzi dopóty, dopóki nie zgrzeszą, tak jak to zrobił Menasze, który zabijał Żydów, aby zmusić innych Żydów do bałwochwalstwa. Można też zwodzić bliźnich, tak iż w końcu schodzą ze ścieżki przykazań.

11

Ten, kto **odłącza się od postępowania wspólnoty**, nawet jeśli nie zgrzeszył, lecz jedynie stara się odróżnić od Zgromadzenia Jisraela i nie wypełnia żadnych *micwot*

wspólnotowych ani nie uczestniczy w powszechnych postach, lecz zamiast tego kroczy własną ścieżką niczym ktoś pochodzący z innych narodów, jak gdyby już nie był Żydem – nie ma udziału w Przyszłym Świecie. Ktoś, kto – podobnie jak Jehojakim – popełnia w sposób buntowniczy grzechy, (czy są to większe, czy mniejsze wykroczenia), ten nie ma udziału w Przyszłym Świecie. Taka osoba wypacza Torę działając butnie i bezwstydnie – nie wstydzi się bowiem sprzeniewierzyć słowom Tory.

12

Istnieją dwa typy **donosicieli**: [1] ten, kto donosi na swego bliźniego, w rezultacie czego ów bliźni zostanie zamordowany lub pobity przez bałwochwalców, [2] oraz ten, kto denuncjuje swego bliźniego, aby jego pieniądze wpadły w ręce bałwochwalców lub do kieszeni bandyty (którego traktuje się w tym przypadku jak bałwochwalcę). Oba przedstawione typy ludzi nie mają udziału w Przyszłym Świecie.

13

Wzbudzanie postrachu wśród wspólnoty, lecz nie w Imię Boga, jest tyranizowaniem wspólnoty – taki człowiek wywołuje strach wyłącznie dla własnej chwały, a nie dla chwały Boga. Przykładem takiej osoby jest władca bałwochwalczego ludu.

14

Żaden człowiek, który podlega pod jedną z tych dwudziestu czterech kategorii, nie ma udziału w Przyszłym Świecie, mimo że jest Żydem. Część spośród wymienionych grzechów jest lżejsza od innych, lecz nawet to nie zmienia faktu, że rabini rzekli: Każdy, kto będzie podążał którąkolwiek z tych [ścieżek], nie dostąpi udziału w Przyszłym Świecie oraz że: lepiej trzymać się z dala od takich ludzi. Chodzi tu o: tego, kto wymyśla uwłaczające przezwisko i ten, kto nim kogoś nazywa; tego, kto publicznie kogoś zawstydzą; tego, kto cieszy się z hańby swojego bliźniego; tego kto znieważa rabinów; tego, kto znieważa swoich nauczycieli; tego, kto znieważa święta; oraz tego kto bezcześci święte oddania. Ludzie, którzy postępują w taki sposób, nie mają udziału w Przyszłym Świecie, jeśli umarli przed dokonaniem aktu skruchy. Jeśli jednak odrzucili swą

niegodziwość i okazali skruchę przed śmiercią, to wówczas otrzymają swój udział w Przyszłym Świecie, bowiem nie ma grzechów, których skrucha nie mogłaby odkupić. Nawet jeśli ktoś zaprzeczał wszystkim [przykazaniom] przez całe swoje życie, lecz na koniec wyraził żal – otrzyma udział w Przyszłym Świecie, jak mówi werset: „Pokój, pokój dalekiemu i bliskiemu, mówi Bóg, Ja go uleczę” (*Jeszaja 57, 19*). Wszyscy niegodziwi, sprzeciwiający się i inni, którzy wyrazili skruchę, czy to publicznie, czy w skrytości, wciąż mogą otrzymać udział w Przyszłym Świecie, jak mówi werset: „Powróćcie, synowie niewierni” (*Jirmija 3, 22*) – nawet jeśli ktoś nadal nie ma w sobie wiary, lecz dokonał w duchu (a nie publicznie) aktu skruchy, to wejdzie do Przyszłego Świata jako skruszony [grzesznik].